

Wiebywałe śmieszna powieść obyczajowa z wątkiem sensacyjnym, a jednocześnie nie kapitalny portret młodej matki na tle małego miasteczka. Ułpchurch, w którym zamieszkała Kate Klein, matka trojga dzieci, jest nudne. Niegdyś kochający mąż rzadko bywa w domu, a sąsiadki zadzierają nosa. Kiedy jedna z nich zostaje zamordowana, Kate rozpoczyna śledztwo. Prowadzi je w poniedziałki, środy i piątki między 8.45 a 11.30, gdy dzieci są w przedszkolu. I wpada w niesłuszkie tarapaty, odkrywając zdumiewające sekrety współmieszkańców, składające się na "drugie życie" z pozoru idealnego miasteczka.